**Urodzeni optymiści – prawie połowa Polaków wierzy, że ich sytuacja finansowa polepszy się w ciągu najbliższych pięciu lat**

**Od zimy 2020 r. żyjemy w ciągłym stresie. Pandemia, wojna w Ukrainie każdego dnia pokazują nam, jak kruche jest ludzkie życie. Dodatkowo, silne wahania cen paliwa i brak stabilności powodujące rosnącą inflację oraz spowolnienie gospodarki wpływają na osłabienie naszego poczucia bezpieczeństwa.**

**Niebezpieczny optymizm**

Na zlecenie Prudential w Polsce (działającego pod szyldem marki Pru) na przełomie 2022 i 2023 roku zostało przeprowadzone badanie Prudential Family Index, w którym zapytaliśmy o postawy Polaków wobec ubezpieczeń na życie, oszczędzania i emerytur. Mimo deklarowanego spadku przychodów i obaw o utrzymanie statusu materialnego co druga osoba oczekuje polepszenia swojej sytuacji finansowej w ciągu najbliższych pięciu lat. Jednak przesadny optymizm może być złudny, a rozsądnym rozwiązaniem jest regularne oszczędzanie połączone z [ubezpieczeniem na życie](https://www.pru.pl/ubezpieczenia-na-zycie/).

– Musimy pamiętać, że ostatnie lata były wyjątkowo korzystne pod względem gospodarczym. Już teraz jednak widać, że dochody realne na skutek inflacji spadają, obciążenia kredytowe rosną, wobec niepewności na rynkach firmy wstrzymują się z inwestycjami, co odbije się na rynku pracy. Możliwość „poradzenia sobie” w sytuacji nieszczęśliwego zdarzenia w rodzinie (utrata życia lub możliwości zarobkowania członka rodziny albo poważna choroba) będzie więc trudniejsza niż parę lat temu – mówi prof. Jacek Tomkiewicz, dziekan Kolegium Finansów i Ekonomii Akademii Leona Koźmińskiego.

**Praca, choroba i wypadki**

Co w takim razie są najbardziej skłonni ubezpieczać Polacy? Najwięcej odpowiedzi zyskało ubezpieczenie na wypadek utraty zdolności do pracy (74 proc.), na drugim miejscu – od poważnego zachorowania (68 proc.), a na trzecim – od nieszczęśliwych wypadków (66 proc.).

– Postawy wobec ubezpieczeń na życie zmieniają się powoli. Większość badanych deklaruje, że ma zgromadzone oszczędności na nie więcej niż trzy miesiące życia, więc w przypadku zdarzeń losowych sytuacja gospodarcza naszego gospodarstwa domowego może się szybko pogorszyć – dodaje prof. Jacek Tomkiewicz.

Eksperci podkreślają, że minimalna kwota zebranych oszczędności powinna być równa przynajmniej rocznej pensji, aby dawała poczucie bezpieczeństwa i umożliwiała na przykład poszukiwanie nowej pracy.

**Bardzo podzielone zdanie Polaków**

37 proc. Polaków biorących udział w badaniu Prudential Family Index uważa, że w obecnej sytuacji ubezpieczenie na życie okazuje się bardzo potrzebne. Jednak niemal taka sama grupa (39 proc.) wskazuje, że ubezpieczenie na życie w niczym nie pomaga. Co czwarty badany nie ma zdania w obecnej sytuacji. 27 proc. respondentów, którzy nie posiadają ubezpieczenia indywidualnego, wierzy, że jeśli coś im się stanie, to pomogą inni – państwo, rodzina, znajomi.

Wiara w solidarność społeczną, więzy krwi i pomoc państwa są bardzo budujące. Jednak należy brać pod uwagę rzeczywistość i to, że każdy z nas znajduje się obecnie w trudniejszej sytuacji. Dlatego najlepiej polegać na wsparciu doświadczonych ubezpieczycieli. W takich sytuacjach sprawdzają się ubezpieczenia o charakterze ochronno-oszczędnościowym. Warto wziąć je pod uwagę, zastanawiając się, zwłaszcza teraz, nad przyszłością finansową swoją i całej rodziny – podkreśla Sławek Bełz, dyrektor sprzedaży agencyjnej Prudential Polska, firmy oferującej ubezpieczenia pod marką Pru.

[Infografika urodzeni optymiści maj 2023](https://www.pru.pl/wp-content/uploads/2023/05/urodzeni-optymisci-17-05-2023.pdf)

**Informacje o Prudential Family Index:** Badanie zostało przeprowadzone przez agencję badawczą Beyond w listopadzie 2022 metodą CAWI (kwestionariuszowych wywiadów prowadzonych przez internet) na panelu firmy Norstat Polska, na próbie reprezentatywnej Polaków wieku 25-45 lat posiadających przynajmniej jedno dziecko. Badana próba liczyła 500 osób.

**Kontakt dla mediów:**

Marta Skowron-Moszkowicz

PR manager, rzeczniczka prasowa

marta.skowron-moszkowicz@prudential.pl

tel. 519-041-231